

Красною кистью...

Красною кистью
Рябина зажглась.
Падали листья.
Я родилась.

Спорили сотни
Колоколов.
День был субботний:
Иоанн Богослов.

Мне и донине
Хочется грызть
Жаркой рябины
Горькую кисть.

16 августа 1916

Purpurową kiścią ...

Purpurową kiścią
Jarzębina lśniła.
Z drzew spadały liście.
Na świat przychodziłam.

Dzwony się sprzeczały
Na wieży kościoła,
W sobotę – dzień chwały
Jana Apostoła.

I dzisiaj, gdy kiście
Jarzębina barwi,
Chcę mocno w nie wgryźć się,
Ich smak czuć gorzkawy.

Druga wersja - z metrum zbliżonym do oryginału:

Czerwone kiście,

Jarzębin czas.
Spadały liście.
Przyszłam na świat.

Dzwon śpiewał głośno
W sobotni dzień,
Gdy Jan Apostoł
Miał święto swe.

I od tej pory
Stale chcę gryźć
Gorzkich jarzębin
Płonącą kiść.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 27.07.2014 17:02

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.